



Warszawa, dnia 23 maja 2006 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 509478 - II/05/WL

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

W napływającej do mnie korespondencji, osoby pokrzywdzone przestępstwem podnoszą, iż przepisy procedury karnej uniemożliwiają im uzyskanie statusu strony we wstępnej fazie postępowania jurysdykcyjnego, a mianowicie po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej.

W istocie, przepisy kodeksu postępowania karnego normujące to zagadnienie i ich treść normatywna nadana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w znacznej mierze ograniczają prawo osób pokrzywdzonych do uczestniczenia w tym stadium procesu w charakterze strony.

Zgodnie z dyspozycją art. 299 § 1 kpk, pokrzywdzony ma status strony w postępowaniu przygotowawczym, co implikuje możliwość aktywnego uczestniczenia w czynnościach dowodowych i zaskarżania rozstrzygnięć procesowych podejmowanych przez organ prowadzący postępowanie.

Uzyskanie tego statusu po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu przez oskarżyciela publicznego jest determinowane złożeniem przez pokrzywdzonego oświadczenia, do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Zważyć zatem należy, iż na mocy art. 337 kpk, w tym stadium postępowania jest dokonywana przez prezesa sądu wstępna kontrola aktu oskarżenia, który następnie kieruje (ex lege) bądź rozstrzyga o skierowaniu sprawy na posiedzenie (art.339 §1-4 kpk).

W tym wstępnym stadium procesu karnego pokrzywdzony może realizować tylko uprawnienia wyraźnie wskazane przez kodeks postępowania karnego. Przysługujące pokrzywdzonemu na tym etapie procesu prawa uzależnione są od typu posiedzenia, na jakie oskarżenie zostanie skierowane na podstawie art. 339 kpk.

W przypadku posiedzenia o warunkowe umorzenie postępowania z wniosku prokuratora, z urzędu, czy też na wniosek oskarżonego (art. 339 § 1 pkt 2 kpk), określając uprawnienia jego uczestników, przepisy procedury karnej posługują się terminem pokrzywdzony, choć postępowanie w tym przedmiocie odbywa się już

po zakończeniu postępowania przygotowawczego. I tak, pokrzywdzony może brać udział w posiedzeniu sądu (341 § 1 kpk). Sąd warunkowo umarzając postępowanie obowiązany jest doręczyć wyrok także pokrzywdzonemu (342 § 5 kpk). Pokrzywdzony spełniając wymogi określone w art. 422 § 1 kpk, ma prawo jego zaskarżenia (art. 444 kpk).

Natomiast, gdy akt oskarżenia zawiera wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary (art. 335 kpk, art. 343 kpk), pokrzywdzony ma wprawdzie prawo do udziału w tym posiedzeniu (art. 343 § 5 kpk), nie może jednak skutecznie zakwestionować zawnioskowanego przez prokuratora trybu rozpoznania sprawy. Najpóźniej na tym posiedzeniu może złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Jeżeli zatem tego nie uczyni, a sąd uwzględni wniosek prokuratora i wyda wyrok, pokrzywdzony nie będzie mógł złożyć apelacji w sprawie.

Jeszcze inaczej ukształtowana jest sytuacja procesowa pokrzywdzonego, gdy prokurator kieruje sprawę do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających (art. 324 § 1 kpk). Pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu wyznaczonym na podstawie art. 339 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 354 pkt 2 kpk. W postępowaniu tym nie stosuje się jednakże przepisów o oskarżycielu posiłkowym, a powództwo cywilne jest niedopuszczalne. W uchwale Sądu Najwyższego z 25 lutego 2005 r. (sygn. I KZP 35/04, OSNKW 2005/2/14) uznano, że pokrzywdzony nie jest osobą uprawnioną do zaskarżenia postanowienia sądu wydanego w trybie art. 354 kpk. Zdaniem Sądu Najwyższego, pokrzywdzony w postępowaniu w tym trybie nie zachowuje uprawnień strony, bowiem w postępowaniu sądowym pokrzywdzony w sprawach z oskarżenia publicznego może działać jako strona tylko wtedy, gdy jest oskarżycielem posiłkowym, bądź powodem cywilnym. Tych uprawnień ustawodawca pozbawił pokrzywdzonego w postępowaniu określonym w art. 354 kpk.

Gdy sprawa zostanie skierowana na posiedzenie na podstawie art. 339 § 3 kpk, ustawodawca uzależnia prawo do uczestnictwa pokrzywdzonego w posiedzeniu od jego przedmiotu oraz uzyskania statusu strony (art. 339 § 5 w zw. z § 3 pkt 1, 2 i 6 kpk tegoż przepisu). Pokrzywdzony musi więc złożyć oświadczenie, iż będzie występował w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Zgodnie z art. 54 § 1 kpk pokrzywdzony ma na to czas do momentu odczytania aktu oskarżenia na rozprawie głównej. Jest o tym informowany w toku postępowania przygotowawczego przez wręczenie mu pouczenia o uprawnieniach pokrzywdzonego a także, gdy akt oskarżenia jest kierowany do sądu na podstawie art. 334 § 2 kpk.

Nie zawsze jednak dochodzi do wyznaczenia rozprawy głównej, prezes sądu może bowiem skierować sprawę do rozpatrzenia na posiedzeniu, w szczególności gdy zaistnieją przesłanki określone w art. 339 § 3 pkt 1, 2 i 6 kpk. Zatem, gdy pokrzywdzony nie wyrazi niezwłocznie po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, może utracić prawa strony w przypadku wyznaczenia posiedzenia sądu w tym trybie. Wtedy pokrzywdzony nie ma prawa uczestnictwa w posiedzeniu sądu, nie jest mu doręczane wydane orzeczenie i nie ma możliwości jego zaskarżenia.

Przykładowo w badanej przeze mnie sprawie Sądu Rejonowego w Tczewie sygn. akt V K 398/04 na posiedzeniu w trybie art. 339 § 3 pkt 1 kpk umorzono postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Pokrzywdzony dowiedział się o umorzeniu postępowania, gdy zwrócił się do sądu, zainteresowany terminem rozprawy głównej. Prezes Sądu Rejonowego w Tczewie zarządzeniem odmówił przyjęcia zażalenia pełnomocnika z uwagi na złożenie go przez osobę nieuprawnioną. Rozstrzygnięcie to zaaprobował postanowieniem Sąd Okręgowy w Gdańsku sygn. V Kz 666/05. Sąd ten uznał, iż pokrzywdzony nie występował w postępowaniu jurysdykcyjnym w charakterze strony.

Takie rozstrzygnięcia sądów znajdują akceptację w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 25 stycznia 2005 r. sygn. WZ 70/04, OSNKW 2005/2/22 Sąd Najwyższy uznał, iż pokrzywdzonemu prawidłowo pouczonemu, przy skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, o prawie do zgłoszenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 334 § 2 k.p.k. i art. 54 § 1 k.p.k.), który nie skorzystał z tego prawa do chwili wydania na posiedzeniu przygotowawczym postanowienia o umorzeniu postępowania karnego (art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k.), mimo że został powiadomiony o możliwości wydania takiego orzeczenia przed rozprawą w określonym terminie i miejscu, nie przysługuje zażalenie na postanowienie w tym przedmiocie, gdyż nie stał się on stroną w postępowaniu sądowym.

Podobny pogląd prezentowany jest także w doktrynie procesu karnego. Przykładowo wskazać należy stanowisko wyrażone przez T. Grzegorzcyka i J. Tylmana - „Polskie postępowanie karne” Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2003, str. 287. Autorzy wskazują, że w przypadku posiedzenia sądu przed rozprawą (art. 339 § 3 kpk) przepis milczy o pokrzywdzonym, a wyraźnie wspomina o udziale w nim stron (art. 339 § 5 kpk). Należy zatem przyjmować, że pokrzywdzony może uczestniczyć w posiedzeniach sądu wskazanych w art. 339 § 3 kpk jedynie, gdy złoży oświadczenie o wstąpieniu do postępowania w roli oskarżyciela posiłkowego.

Jako odosobniony wypada pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1993 r. sygn. WZ 87/93, OSNKW 1993/11-12/75. Zdaniem Sądu Najwyższego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, po wniesieniu aktu oskarżenia, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji, pokrzywdzony, który nie działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, zachowuje uprawnienia strony, w szczególności może złożyć zażalenie na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku.

W pozostałych sprawach kierowanych na posiedzenia na podstawie art. 339 § 3 kpk ustawodawca wykluczył udział stron. Na takim właśnie posiedzeniu wydawany jest wyrok nakazowy (art. 500 § 4 kpk). Przepisy dotyczące postępowania nakazowego nie zapewniają żadnych praw pokrzywdzonemu w tym postępowaniu sądowym. Mianowicie, sąd nie ma obowiązku doręczenia wyroku nakazowego pokrzywdzonemu, a jedynie obowiązany jest doręczyć jego odpis oskarżycielowi, każdorazowo prokuratorowi oraz oskarżonemu i jego obrońcy wraz z odpisem aktu oskarżenia. Pokrzywdzonemu nie przysługuje również prawo wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Z tego uprawnienia może jedynie skorzystać oskarżyciel i oskarżony.

W art. 2 § 1 pkt 3 kpk ustawodawca określając cele postępowania karnego wskazał, iż przepisy kodeksu postępowania karnego mają na celu takie ukształtowanie

tego postępowania, by w jego toku uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego. Tylko z pozoru przepisy obowiązującego prawa zapewniają pokrzywdzonemu we wstępnym stadium procesu pełną ochronę jego praw. Ograniczają się bowiem do zapewnienia pokrzywdzonemu tylko określonych praw wskazanych przez kodeks postępowania karnego. Uprawnienia te nie zawsze są jednak dla pokrzywdzonego czytelne, mimo uzyskanych pouczeń na etapie postępowania przygotowawczego.

Moim zdaniem traktowanie pokrzywdzonego we wstępnym etapie postępowania sądowego jedynie jako quasi - strony postępowania nie stanowi wystarczającej gwarancji ochrony jego praw. Nie czyni temu zadość również kierunek wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy jak i poglądy większości przedstawicieli doktryny procesu karnego. Zasadnym byłoby zatem rozważenie dokonania takiej nowelizacji przepisów kodeksu postępowania karnego, które zapewniłyby pokrzywdzonemu prawa strony do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego przed sądem I instancji. Pozwoliłoby to jednocześnie na realizowanie postulowanej przez ustawodawcę wspomnianej wyżej dyrektywy nakazującej respektowanie na każdym etapie procesu karnego interesów prawnych pokrzywdzonego.

Przekazując powyższe uwagi, uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska wobec poruszonego zagadnienia, a także w przypadku podzielenia przedstawionej argumentacji o rozważenie potrzeby zainicjowania nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania karnego normujących omawianą materię.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Kochanowski